

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki (spr.)

Sędziowie: SA Jerzy Geisler

SA Bogusława Żuber

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2012 r. w Poznaniu na rozprawie sprawy z powództwa spółki akcyjnej z siedzibą w przeciwko Polska spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w o zapłatę na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 5 grudnia 2011 r., sygn. akt IX GC 300/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ J. Geisler /-/ B. Wysocki /-/ B. Żuber

UZASADNIENIE

Powód Spółka Akcyjna z siedzibą w wniósł o zasądzenie od pozwanegoPolska Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w kwoty 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2011 r., stanowiącej trzykrotność stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu – znaku towarowego graficznego nr przedstawiającego system filtrowania wody oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski. S.B. będący jedynym akcjonariuszem powoda, jest uprawnionym z prawa ochronnego i twórcą wzoru użytkowego nrna filtr do oczyszczania wody.S.A.,, współpracowały w procesie dystrybucji przedmiotowego filtra.

21 grudnia 2007 r. powód otrzymał e-maila z adresu o następującej treści: „.....poprosił mnie o zdjęcie, które znajduje się na opakowaniu standardowego 4 -ropaka, potrzebuję tego, które pokazuje przekrój wkładu [kartridża] z informacją o zasadzie działania wkładu [kartridża]. Bardzo dziękuję, mam nadzieję, że będziecie mogli je przesłać jak najszybciej w pliku eps lub ai.” W numerze gazetki, zawierającej ofertę handlową z napisem znajdującym się w prawym górnym rogu „od czwartku 22 kwietnia” (bez podania roku) oraz oznaczeniem znajdującym się w stopce „R 16/10”, ukazało się zdjęcie samego filtra bez spornego utworu będącego wizualizacją.

Na opakowaniach filtra oznaczonych marką znajduje się sporna wizualizacja z charakterystycznym motywem niebieskiej linii przechodzącej przez pięć zasadniczych elementów filtra do oczyszczania wody. 22 kwietnia 2010 r. powód wezwał pozwanego do zaprzestania korzystania z utworu, którego autorstwo sobie przypisuje. Powód wskazał, że w numerze gazetki zawierającej ofertę handlową na okres od dnia 19 kwietnia 2010 r. do dnia 25 kwietnia 2010 r. na stronie 11 ukazało się zdjęcie, które wykorzystuje bez wiedzy i zgody uprawnionego chroniony prawem ochronnym RU 62753, wydany przez Urząd Patentowy RP i zgłoszony do ochrony 18 lipca 2000 r. za numerem - filtr do oczyszczania wody - uprawnionym wyłącznie jest S.A. - informacje o udzieleniu tego prawa została opublikowana w Wiadomościach Urzędu Patentowego Nr Przedmiotowe pismo zostało wysłane na adres pocztowy pozwanego dnia 22 kwietnia 2010 r. Powód otrzymał odpowiedź na powyższe pismo od osoby działającej w imieniu

oraz „P. B.” w której wskazano, że sporna wizualizacja nie jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, roszczenie powoda jest nieudowodnione, oraz że sporna wizualizacja została opracowana ze spółką 11 stycznia 2011 r. powód po raz kolejny wezwał pozwanego do zaniechania naruszeń praw autorskich przysługujących mu do spornej wizualizacji, wzywając równocześnie do zapłaty kwoty 90.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie przysługujących mu praw autorskich w terminie 14 dni pod rygorem skierowania żądań ochrony praw ze znaku towarowego na drogę sądową. Odpowiedzi na ww. pismo nie otrzymał. Powód dysponuje plikami elektronicznymi, na których zapisane są różne obrazy wchodzące w do spornej wizualizacji oraz dysponuje plikiem elektronicznym w którym jest zapisany obraz przedstawiający wersję finalną spornej wizualizacji. Powód zgłosił wniosek o zarejestrowanie spornej wizualizacji, jako wspólnotowego znaku towarowego. wniosła w terminie sprzeciw od tego wniosku, w związku z czym do dnia wydania wyroku sporna wizualizacja nie została jeszcze zarejestrowana. 28 października 2009 r. zamówił u pozwanego 3.378 sztuk systemu do filtrowania wodyz wymiennym wskaźnikiem i 2 paskami testowymi oraz kartami zamówień załączonymi do każdego opakowania. 24 listopada 2009 r. zamówił u pozwanego 9.756 paczek wkładów filtrujących do wody 4-pack wraz z kartami zamówień w każdym opakowaniu.

Rzecznik patentowy B. K działając na zlecenie powoda, sporządziła wycenę znaku towarowego graficznego Nr (.....), w której określiła jego wartości na 560.000 zł. Prawo do znaku wspólnotowego jest przedmiotem sporu pomiędzy powodem a Do dnia dzisiejszego tenże znak wspólnotowy nie został zarejestrowany na rzecz powoda. Spółka oraz spółka kwestionują prawa powoda do patentu RU niezależnie od praw autorskich do grafiki będącej przedmiotem znaku wspólnotowego W piśmie z dnia 28 maja 2010 r. pełnomocnik spółek oraz wezwał powoda do natychmiastowego zaprzestania podejmowania jakichkolwiek czynności mających na celu wprowadzić w błąd spółki grupy LIDL, tak co do istnienia rzekomych praw do patentu, jak i co do przysługiwania S.A. praw autorskich do grafiki przedstawionej w formie zdjęcia w gazecie W ocenie Sądu I instancji powództwo S.A. z siedzibą wnie zasługiwało na uwzględnienie, jako pozbawione podstawy faktycznej i prawnej.

Art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej jako u.p.a.p.p.) stanowi podstawę alternatywnego obok odszkodowania na ogólnych zasadach z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a) tej ustawy sposobu naprawienia szkody z tytułu naruszenia autorskich prawa majątkowych. Dokonanie przez powoda wyboru tej podstawy prawnej uprawnia do uzyskania świadczenia, które odpowiada wynagrodzeniu, jakie w chwili dochodzenia roszczenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. W sprawie głównym punktem spornym było autorstwo utworu będącego komputerową wizualizacją umieszczonego na opakowaniach produktów (filtrów do wody) dystrybuowanych przez pozwanego. W ocenie Sądu z treści powództwa wynika, że powód nie sprostął ciężarowi dowodu w zakresie udowodnienia swoich uprawnień do utworu. Powód co prawda już w pozwie wskazał, iż jest autorem utworu, jednak autorstwa tego nie wykazał - w szczególności zaś z okoliczności, które przytoczył oraz poparł dowodami nie można było skonstruować ustaleń, ani nawet odpowiednich domniemań faktycznych, które wskazywałyby na autorstwo powoda w zakresie spornego utworu. Nie wykazanie autorstwa w samym pozwie prowadzić zaś musiało zasadniczo do przyjęcia prekluzji dowodowej w tym zakresie, co do dowodów zgłoszonych przez powoda później.

Sąd uznał, że powód nie wykazał swojego autorstwa z następujących przyczyn: Po pierwsze w zasadzie za jedyną (pośrednią) próbę udowodnienia autorstwa spornego utworu można byłoby uznać przedstawiony przez powoda ciąg zdarzeń, mających na celu sprzedaż i dystrybucję filtra do wody. Na gruncie ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, nie jest jasne, jaka rola miała przysługiwać powodowi w procesie dystrybucji filtra. Bezsporne jest jedynie to, że powód współpracował z pozwanym oraz, a także Powód nie wykazał się w tym zakresie żadną inicjatywą dowodową w pozwie, zaś wnioski dowodowe w tym zakresie zawarte w piśmie z dnia 20 lipca 2011 r. Sąd uznał w postanowieniu z dnia 26 września 2011 r. za sprekludowane. Poza tym powód ani w pozwie ani w później zgłoszonych, a sprekludowanych wnioskach dowodowych, w żaden sposób nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu na okoliczności dotyczące współpracy z wymienionymi wyżej podmiotami, które to dowody mogłyby stanowić podstawę do domniemań w zakresie przypisania mu autorstwa utworu. Charakter i rola, jaka przypadła powodowi we współpracy z ww. podmiotami miała znaczenie o tyle, o ile powodowi udało się powiązać okoliczności konstruujące jego rolę pośrednio lub bezpośrednio z pracami nad spornym utworem, to wtedy można byłoby wyprowadzić domniemanie faktyczne, co do jego autorstwa. Dopiero, gdyby powód wykazał, jaki podmiot był odpowiedzialny za przygotowywanie takich wizualizacji, np. za pomocą dowodu z dokumentu zawierającego umowę, która by taki obowiązek określonego podmiotu stwierdzała, Sąd mógłby z tego wyprowadzić domniemanie, że ten podmiot rzeczywiście wykonał sporny utwór. Wtedy zaś ciężar dowodu w obaleniu takiego domniemania spoczywałby na pozwanym. Domniemanie dotyczące autorstwa powoda można by wyprowadzić także wtedy, gdyby powód udowodnił, że przystąpił i rozpoczął pracę nad sporną wizualizacją. Natomiast tego, że powód jest autorem spornej wizualizacji, nie można domniemywać na podstawie pisma z dnia 30 kwietnia 2010 r. W piśmie tym nie zostało bowiem uznane autorstwo powoda, co więcej wskazano wyraźnie, że sporny utwór był opracowywany nie tylko przez powoda, ale także przez inny podmiot, tj. Takiego dowodu nie stanowią również dostarczone przez powoda komputerowe wizualizacje tego utworu. Samo posiadanie utworu w formie elektronicznej na dysku twardym komputera nie może stanowić żadnego dowodu na okoliczność tego, kto ten plik stworzył. Istotą danych w formie elektronicznej jest właśnie łatwość ich upowszechniania poprzez ich kopiowanie. Również przedłożenie przez powoda wydruku komputerowego, może stanowić jedynie dowód na okoliczność, iż znajduje się on w posiadaniu zapisu danych informatycznych - nie może zaś stanowić dowodu, że to on te dane informatyczne (które budują utwór) stworzył.

Także wydruk ze strony internetowej nie stanowi dowodu świadczącego o autorstwie powoda, albowiem wskazuje on jedynie na okoliczność, że powód złożył wniosek o zarejestrowanie znaku towarowego. Natomiast z przedłożonej przez powoda „dokumentacji procesu tworzenia znaku” nie wynika, aby to on był autorem spornego utworu. Poza tym powód nie przedstawił dowodu, że towyprodukował sporne opakowanie, a więc nie udowodnił, że w sposób bezprawny pozwany wykorzystał twórczość innego podmiotu. Samego przyjęcia od innego podmiotu do sprzedaży towaru, którego opakowanie zawiera utwór, nie można uznać za naruszenie majątkowych praw autorskich. Pozwany bowiem z tego opakowania nie korzystał, a tym samym nie korzystał ze spornej wizualizacji, która na opakowaniu się znajduje. Korzystał z tego opakowań właściciel opakowania i filtrów, powód zaś nie udowodnił, że właścicielem tym jest pozwany. Przesłanką przedmiotowego roszczenia odszkodowawczego jest także bezprawność zachowania osoby wkraczającej w sferę majątkowych praw autorskich powoda. Przez naruszenie autorskich praw majątkowych ustawodawca rozumie takie działanie, które można kwalifikować jako wkroczenie w zakres cudzego prawa majątkowego (monopoli eksploatacyjnego). Skoro jednak powód nie wykazał, że przysługuje mu sporne prawo autorskie, nie można mówić o wkroczeniu w sferę jego praw. W ocenie Sądu powód nie przedstawił też miarodajnego sposobu ustalenia „stosownego wynagrodzenia” w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3b u.p.a.p.p. Powód ograniczył się do próby wykazania, że żądane przez niego wynagrodzenie „z całą pewnością nie jest wygórowane”. Jednakże nie wskazał jednoznacznego sposobu wyliczenia wysokości odszkodowania, ani nie zawnioskował stosownych dowodów w tym zakresie. Poza tym w literaturze przedmiotu podnosi się, że w zakresie przedmiotowego roszczenia z art. 79 ust. 1 pkt 3b u.p.a.p.p. biernie legitymowanym, przeciwko któremu mogą być kierowane roszczenia, jest każdy, kto dopuszcza się wkroczenia w sferę uprawnień twórcy, a więc kto bezprawnie wkracza w sferę monopoli twórcy. Bez znaczenia jest, że taka osoba dysponuje zezwoleniem uprawnionego w innym zakresie, a więc, np. że naruszenie polega na przekroczeniu granic uzyskanego zezwolenia. Bez znaczenia jest również działanie przez naruszciciela w dobrej wierze lub dołożenie przezeń należytej staranności. Okoliczności te mogą mieć w pewnym zakresie wpływ jedynie na zakres odpowiedzialności, gdy jest ona oparta o winę. Dotyczy to odpowiedzialności odszkodowawczej. Pozwany w tej sprawie z tego względu nie ma zatem legitymacji biernej, co samo w sobie, także skutkuje oddaleniem powództwa. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości.

Powód zarzucał rozstrzygnięciu naruszenie:

art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. polegające na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, a w szczególności przez przyjęcie, że: w numerze gazetki zawierającej ofertę handlową (oznaczenie R) ukazało się zdjęcie samego filtra wody bez spornego utworu będącego wizualizacją, powód doskonale znał stanowisko pozwanego w kwestiach spornych z wymienionych przez strony pism przedprocesowych, a także mógł przypuszczać, że pozwany zaprzeczy w zupełności prawom powoda do spornego utworu, art. 227 k.p.c. w zw. z art. 479¹² § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda zawartych w piśmie procesowym z dnia 20 lipca 2011 r., a w szczególności kluczowego dla sprawy wniosku o przesłuchanie świadka S. Z., jako objętych prekluzją dowodową, podczas gdy, potrzeba ich powołania wynikła dopiero po wniesieniu pozwu tj. po doręczeniu pełnomocnikowi powoda odpowiedzi na pozew, art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów na skutek błędnej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji wadliwe ustalenie, że powód:

nie wykazał swoich uprawnień do spornego utworu, nie wykazał naruszenia przez pozwanego praw przysługujących powodowi; nie wykazał wysokości szkody; nie wykazał zawinienia pozwanego; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów na skutek błędnej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie roszczenia powoda za nieuzasadnione, pomimo wykazania w toku sprawy wszelkich przesłanek niezbędnych dla zasądzenia spornej kwoty, określonych w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach - zarzut ewentualny.

Powód wskazując na zarzuty sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału oraz zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 479¹² § 1 k.p.c. w oparciu o art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd apelacyjny postanowienia Sądu I instancji z dnia 26 września 2011 r. o oddaleniu wniosków dowodowych powoda wskazanych w piśmie procesowym z dnia 20 lipca 2011 r., w szczególności w zakresie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka S. Z. i w oparciu o art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. wniósł o dopuszczenie tych dowodów. Wskazując na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, oddalenie zawartych w apelacji wniosków w tym wniosków opartych na art. 380 k.p.c. i art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. jako bezpodstawnych, a nienależycie zgłoszonych z naruszeniem art. 162 k.p.c. oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Co prawda, podzielić należy stanowisko skarżącego co do błędnych ustaleń sądu w zakresie okoliczności, o jakich mowa w punkcie I zarzutów apelacji. Rzeczywiście bowiem, wbrew temu, co przyjął Sąd Okręgowy, na kopii gazetki reklamowej, dołączonej do pozwu (k. 32), a zawierającej ofertę systemu filtrowania wody, znajduje się sporna wizualizacja działania filtra (być może fragment ten nie został zauważony przez sąd z uwagi na sposób zszycia w tym miejscu akt). Podzielić też należy zarzut apelacji, że powód, wbrew stanowisku sądu, nie mógł znać przed procesem stanowiska pozwanego co do dochodzonych roszczeń.

Poza sporem jest bowiem, że pozwany takiego stanowiska wobec powoda nie zajmował, uznając, iż nie jest stroną sporu co do praw autorskich, na które powoływała się strona powodowa i przekazując sprawę wyjaśnienia tych kwestii kooperującemu z nim dostawcy opakowań. Odmienne, błędne ustalenia sądu co do wymienionych okoliczności pozostają jednak bez wpływu na ocenę poprawności zaskarżonego orzeczenia. Jeżeli bowiem chodzi o przedmiotową gazetkę, to, po pierwsze, nie wynika z niej jednoznacznie, z jakiego okresu pochodzi, w szczególności, czy z okresu, w jakim pozwana nie mogłaby korzystać już ze spornego utworu. Poza tym, nawet, gdyby założyć, że chodzi o gazetkę promocyjną z kwietnia 2010r, to powódka wyraźnie zaznaczała, że nie dochodziła roszczeń za naruszanie jej praw do utworu za ten okres (por. pkt. 7, ostatni akapit pisma powódki z 20 lipca 2011r, k. 164). Z kolei okoliczność, iż pozwany nie wypowiedział się przed procesem co do roszczeń związanych ze spornym utworem, wbrew założeniom apelującego, nie działało na korzyść strony powodowej.

Fakt ten wzmacnia jedynie argumentację sądu, zgodnie z którą w takim przypadku powódka miała obowiązek już w pozwie podać wszystkie twierdzenia i dowody na wykazanie zasadniczych tez, uzasadniających dochodzone roszczenia (art. 479¹² § 1 kpc), a więc: istnienia po jej stronie praw autorskich majątkowych do wizualizacji, bezprawnego korzystania z utworu przez pozwaną, zawinionego wkroczenia przez nią w sferę praw powódki oraz wysokości należnego powódce odszkodowania (stanowiącego wielokrotność wynagrodzenia). W tej sytuacji nie doszło też do naruszenia przez sąd przepisów art. 227 kpc w zw. Z art. 479¹² § 1 kpc poprzez pominięcie twierdzeń i dowodów zaoferowanych przez stronę powodową dopiero w piśmie z dnia 20 lipca 2011r. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie one zmierzały do wykazania zasadniczych podstaw faktycznych i prawnych powództwa, a więc winny być powołane już w pozwie. Z przyczyn, o których była wyżej mowa, powódka nie mogła natomiast zakładać, że okoliczności, na których oparła swoje roszczenia, zostaną przyznane przez przeciwnika procesowego w odpowiedzi na pozew.

Inna sprawa, że przedmiotowe wnioski dowodowe zostały dwukrotnie oddalone przez sąd postanowieniami ogłoszonymi, w obecności profesjonalnych pełnomocników stron, na rozprawach w dniach 26 września 2011r (k. 201) oraz 21 listopada 2011r (k. 245, w ostatnim przypadku sąd rozstrzygał wniosek o reasumpcję poprzednio wydanego postanowienia na podstawie art. 240 § 1 kpc). Strona powodowa nie zgłosiła do protokołu zastrzeżeń co do tych czynności na podstawie art. 162 kpc. Utraciła w ten sposób prawo do podważania ich jako ewentualnych uchybień procesowych sądu na etapie postępowania apelacyjnego, a to z uwagi na treść art. 162 zd. 2 kpc (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005r w spr. III CZP 55/05, OSNC, z. 9 z 2006r, poz. 144). Z tych przyczyn nie jest możliwe pozytywne uwzględnienie wniosków apelacji o rozpoznanie zasadności wymienionych postanowień dowodowych na podstawie przepisu art. 380 kpc. W konsekwencji, nie ma także podstaw do dopuszczenia sprekludowanych i pominiętych przez sąd I instancji dowodów w postępowaniu apelacyjnym. Nie było z kolei przesłanek do prowadzenia na etapie postępowania apelacyjnego dowodu z dokumentu w postaci protokołu z zeznaniami S. Z., złożonymi w postępowaniu karnym w dniu 5 listopada 2010r (k. 311 – 313). Co do zasady bowiem dowodu z bezpośrednich zeznań świadka nie można zastępować protokołami, zawierającymi treść jego zeznań w innej sprawie (por. art. 271 kpc). Poza tym przeprowadzenie tego rodzaju dowodu prowadziłoby do niedopuszczalnego omięcia skutków prekluzji dowodowej, wynikającej z przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Bezzasadne są także zarzuty błędnej oceny materiału dowodowego oraz przekroczenia przez sąd prawa do swobodnej oceny dowodów. Sprowadzają się one do forsowania przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego, wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną, niż dokonana przez sąd, ocenę materiału dowodowego. Nie jest to jednak wystarczające do postawienia skutecznie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc. W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, LEX nr 177263). Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124). W związku z tym należy stwierdzić, że ocena mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów, przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. O naruszeniu przepisu art. 233 § 1 kpc nie może być w tej sytuacji mowy. Nie doszło też do naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego, przede wszystkim art. 6 kc. W pełni podzielić należy bowiem stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym powód nie udowodnił, w sposób wymagany przepisami procedury cywilnej, przewidzianej w postępowaniu w sprawach gospodarczych, zasadności dochodzonych roszczeń. Przede wszystkim powód nie wskazał w pozwie w przekonujący sposób okoliczności (oraz dowodów na ich poparcie), potwierdzających istnienie po jego stronie praw majątkowych do spornego utworu. Nie było tu wystarczające powoływanie się na posiadanie w zasobach komputerowych spółki dokumentacji mającej obrazować prace nad projektem oraz faktyczne posługiwanie się sporną wizualizacją. Z uwagi na specyfikę utworu, w rozumieniu prawa autorskiego, samo posiadanie tego utworu nie skutkuje domniemaniem istnienia po stronie posiadacza autorskich praw majątkowych. Wynika to przede wszystkim z naturalnego w dzisiejszej dobie faktu wielokrotnego powielania utworów, szczególnie, jeżeli chodzi o dzieła, znajdujące praktyczne zastosowanie w obrocie gospodarczym. Z przepisów art. 8 prawa autorskiego wynika w sposób niezbity, że twórcą utworu może być tylko osoba fizyczna.

Z kolei przepisy art. 16 oraz art. 17 pr.aut. wprowadzają zasadę, zgodnie z którą to do twórcy należą wyłączne prawa osobiste i majątkowe do utworu. Oczywiście jest, że powódka, jako spółka prawa handlowego, nie mogła być uznana za twórcę spornej wizualizacji. W tej sytuacji już w pozwie winna ona wskazać, w jakich okolicznościach i na jakiej podstawie prawnej nabyła w sposób pochodny autorskie prawa majątkowe do utworu. Tymczasem w pozwie na ten temat nie jakichkolwiek twierdzeń i dowodów na ich poparcie. Dopiero w piśmie procesowym powódki z dnia 20 lipca 2011r pojawiają się twierdzenia i dowody, z których możnaby wnioskować, że omawiany utwór został stworzony przez pracowników spółki w ramach wykonywania przez nich obowiązków ze stosunku pracy, a więc, że powódka mogła nabyć autorskie prawa majątkowe na podstawie art. 12 ust. 1 pr.aut. Z przyczyn jednak, o których była wyżej mowa, twierdzenia te i dowody zostały prawidłowo pominięte przez sąd jako sprekludowane i stąd nie mogły służyć dokonywaniu na ich podstawie ustaleń faktycznych i rozważań prawnych. Z analogicznych przyczyn nie ma podstaw do przyjęcia, aby powódka wykazała nabycie przez nią autorskich praw majątkowych od współtwórcy (współtwórców) utworu w rozumieniu przepisu art. 9 ust. 1 pr.aut. Można tylko uzupełniająco dodać, że na istnienie takich praw po stronie powódki nie wskazywała w sposób dostateczny zarówno treść pisma z dnia 30 kwietnia 2010r, jak i zeznania św. D. M. Możliwość z nich co najwyżej wyprowadzić wniosek, że powódka w jakiś sposób współpracowała z A. D. (lub A. I.) w pracach związanych z wykonaniem wizualizacji. Niemniej nie jest to wystarczające, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy, do uznania, że ewentualny wkład pracowników powódki w tym zakresie miał charakter twórczy i uprawniałby ich do nabycia statusu współautorów.

Wymaga bowiem uwagi, że współtwórczość w rozumieniu prawa autorskiego nie zachodzi, gdy współpraca określonej osoby nie ma charakteru twórczego, lecz pomocniczy, chociażby umiejętność wykonywania czynności pomocniczych (np. obsługiwanie komputerowych programów graficznych itp.) wymagała wysokiego stopnia wiedzy fachowej, zręczności i inicjatywy osobistej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002r w spr. III CKN 1096/00, OSNC, z. 11 z 2003r, poz. 150). Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, aby skarżąca miała prawo wystąpienia z roszczeniami na podstawie przepisu art. 9 ust. 4 pr.aut.

Podzielić też należy stanowisko sądu I instancji, zgodnie z którym strona powodowa nie wykazała, aby pozwany naruszał autorskie prawa majątkowe i aby w związku z tym powódce jako właścicielowi tych praw należało się odszkodowanie na podstawie art. 79 ust. 1 pkt. 3) pr.aut. Należy zwrócić uwagę, na co wskazuje się zresztą w pozwie, że niewątpliwie, co najmniej do pewnego momentu, pozwany mógł korzystać ze spornego utworu na podstawie zgody powódki. Powódka nie wskazuje w sposób czytelny w pozwie, kiedy uprawnienie takie po stronie pozwanej miałoby wygasnąć i na jakiej podstawie, powołując się jedynie na bliżej nieokreślone okoliczności, związane z załamaniem się na przełomie 2009r i 2010r negocjacji handlowych z Domyślać się zatem jedynie można, że, zdaniem powódki, od tego momentu, w/w spółka niemiecka, a zatem i pozwany, jako jej odbiorca, utracili prawo wprowadzania do obrotu towarów, wykorzystujących sporny utwór. Niemniej, nie mogłoby to oznaczać obowiązku wycofania z sieci towarów z wykorzystaniem omawianej wizualizacji, wprowadzonych w okresie korzystania ze zgody w tym zakresie ze strony właściciela autorskich praw majątkowych. W świetle twierdzeń i dowodów zaprezentowanych w pozwie, możnaby co najwyżej przyjąć, z braku innych twierdzeń i dowodów w tym kierunku, że uprawnienie pozwanego do korzystania z utworu wygasło po doręczeniu mu pisma powódki z dnia 22 kwietnia 2010r. Powódka jednak nie wykazała, aby po tej dacie pozwany wprowadzał do obrotu nowe towary, oznaczone przedmiotową wizualizacją bądź w inny sposób naruszał autorskie prawa majątkowe do tego utworu. Nie było tu wystarczające dołączenie do pozwu zdjęć opakowań towarów, skoro jednocześnie nie przedstawiono dowodów na zakup tych towarów w sieci, prowadzonej przez pozwaną spółkę, po 22 kwietnia 2010r. Wreszcie, rację miał sąd I instancji uznając, że powódka nie udowodniła także, aby należało jej się odszkodowanie w wysokości dochodzonej pozwem. W pozwie wskazano, że powódka dochodzi naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (art. 79 ust. 1 pkt. 3b pr. aut.). Tym samym obowiązkiem dowodowym powódki było wykazanie wysokości takiego, należnego, stosownego w danych okolicznościach, wynagrodzenia. Tymczasem powódka wskazała tu jedynie kwotę 30.000 zł, nie powołując się jednocześnie na jakiegokolwiek obiektywne kryteria i mierniki, pozwalające na zweryfikowanie tak określonego roszczenia, które należało w tej sytuacji uznać za przyjęte w sposób całkowicie dowolny. Nieprzydatna w tym zakresie była dołączona do pozwu prywatna opinia, związana z wyceną znaku towarowego. To samo dotyczy powoływania się na dokumenty dołączone do pozwu, a mające obrazować rzekomo planowaną wielkość sprzedaży towarów. Dokumenty te przede wszystkim nie miały waloru dowodowego, jako że złożone zostały w języku angielskim, bez tłumaczenia na język polski. Poza tym nawet powierzchowna ich analiza pozwala zauważyć, że nie pojawia się tam w ogóle nazwa pozwanej spółki. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia na ich podstawie, że chodziło w nich, po pierwsze, o towary zawierające oznaczenia, naruszające autorskie prawa majątkowe do spornej wizualizacji, po drugie że zostały one w ogóle wprowadzone na rynek, wreszcie, że do obrotu wprowadzała je pozwana. Niezależnie od tego, powódka nie przedstawiła w sposób zrozumiały, jak wycena znaku towarowego oraz hipotetyczna wielkość sprzedaży miałyby przekładać się na wysokość należnego wynagrodzenia za naruszenie jej praw do utworu. Nie ulega wątpliwości, że, jeżeli powódka nie dysponowała wiarygodnymi, własnymi danymi porównawczymi, pozwalającymi obliczyć w sposób obiektywny należne wynagrodzenie, ustalenie jego wysokości wymagało skorzystania z wiedzy specjalnej w rozumieniu przepisu art. 278 § 1 kpc.

Powódka nie złożyła jednak w pozwie dowodu z opinii biegłego, a taki dowód zgłoszony w piśmie z dnia 20 lipca 2011r, został przez sąd pominięty jako spóźniony. Z tych przyczyn na podstawie przepisu art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku. O należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne orzeczono (pkt. 2 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. Z § 6 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

/-/ J. Geisler /-/ B. Wysocki /-/ B. Żuber

Wyrok został pobrany z
<http://www.poznan.sa.gov.pl>